

Sygn. akt. I C 281/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 marca 2013r.

Sąd Rejonowy w Strzelcach Opolskich Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący : Sędzia Sądu Rejonowego Marcin Ilków

Protokolant : st. sekr. sąd. Edyta Kukuczka

po rozpoznaniu w dniu 19 marca 2013r. w Strzelcach Opolskich

na rozprawie

sprawy z powództwa E. P.

przeciwko G. M.

o zapłatę

oddala powództwo

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 18 marca 2012 r., uzupełnionym pismami procesowymi z dnia 21 maja 2012 r., 03 czerwca 2012 r., 26 czerwca 2012 r., 28 lipca 2012 r., sprecyzowanym ostatecznie na rozprawie w dniu 19 marca 2013 roku, powód E. P. wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego G. M. kwoty 13.800 zł za doznane krzywdy polegające na konieczności poniesienia kosztów, których powód mógł nie ponieść, a które związane były ze sprawą sądową, której przedmiot mógł zostać także rozwiązany w sposób ugodowy.

E. P. sprecyzował na rozprawie w dniu 19 marca 2013 r., iż na dochodzoną kwotę składa się kwota 10.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia oraz kwota 3.800,00 zł dla syna powoda za dokonane już przez niego spłaty do rąk pełnomocnika pozwanego tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. Powód wskazał, iż zapłata kwoty 3.800 zł powinna nastąpić na jego rzecz, a nie na rzecz syna, bo skutkiem zapłaty ww. kwoty do rąk pełnomocnika G. M. w sprawie I C 149/10 zostały naruszone jego dobra osobiste.

Nadto powód podniósł, iż pełnomocnik pozwanego we wcześniejszych sprawach nie postępował właściwie, bowiem nie wysyłał wezwań do zapłaty, a umowy były fikcyjnie przepisywane.

W odpowiedzi na pozew z dnia 22 listopada 2012 roku G. M. wniósł o oddalenie powództwa w całości i o zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwany podniósł, iż twierdzenia powoda są niezgodne z prawdą, a jego roszczenie nie znajdują oparcia w przedstawionych dowodach. Niezrozumiałe wywody na temat działalności przestępczej prowadzonej w zorganizowanej grupie przestępczej i rzekomej działalności lichwiarskiej, a także niszczenia umów nie zostały poparte, ani nawet uprawdopodobnione dowodami.

Pozwany podniósł, iż działania powoda skierowane przeciwko pozwanemu są jedynie odwetem za należności, które pozwany skutecznie i zgodnie z prawem dochodził od powoda. Powód oczernia także pozwanego przed organami

wymiaru sprawiedliwości m.in. składając zawiadomienia o popełnieniu przestępstw w oparciu o argumentację podnoszoną w niniejszym pozwie oraz w dalszych pismach procesowych składanych do sprawy.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 21 października 2006 roku w K.pomiędzy G. M., pożyczkodawcą, a E. P.i R. P. – pożyczkobiorcami zawarto umowę pożyczki, na podstawie której G. M.przekazał pożyczającemu kwotę 33.000,00 zł z obowiązkiem zapłaty do dnia 21 grudnia 2006 roku. Pożyczkobiorca oświadczył w tej umowie, że zabezpieczeniem jest działka nr (...)z mapy (...) stanowiąca własność E.i R. P., dla której Sąd Rejonowy w Strzelcach Opolskich prowadzi księgę wieczystą nr (...).

Kolejną umowę zawarto w dniu 21 grudnia 2006 roku na kwotę 32.000,00 zł z obowiązkiem spłaty tej kwoty do dnia 21 lutego 2007 roku. Pożyczkodawcy przysługiwało prawo odstąpienia od umowy i żądania natychmiastowego zwrotu pożyczki jeżeli zwrot pożyczki będzie wątpliwy z powodu złego stanu majątkowego pożyczkobiorcy. Pożyczkodawca uprawnienie to mógł wykonać poprzez zawiadomienie pożyczkobiorcy w formie pisemnej pod rygorem nieważności zawierające uzasadnienie złego stanu majątkowego pożyczkobiorcy.

W dniu 21 sierpnia 2007 roku ponownie zawarto umowę pożyczki, na podstawie której G. M. przekazał pożyczającemu kwotę 26.500,00 zł z obowiązkiem zapłaty do dnia 21 października 2007 roku. Na egzemplarzu umowy będącym własnością pożyczkobiorcy zawarty jest odręczny zapis z datą 31 października 2007 roku, wg którego umowę zawarto na kwotę 25.000,00 zł.

Kolejną umowę strony zawarły dnia 21 października 2007 roku na kwotę 25.500,00 zł. Pożyczka udzielona była na kwotę 25.500,00 zł z terminem zapłaty wyznaczonym na dzień 21 grudnia 2007 roku. Pozostałe zapisy umowy zostały bez zmian. Na egzemplarzu umowy pożyczkobiorcy poczyniono odręczne zapiski: „- 1.500,- 22.12.2007 wpłata D. Koperta”, „- 1.500, (24.02.2008 r)”, „1.500 (25.04.2008 r)”.

Następną umowę zawarto w dniu 21 grudnia 2007 roku na kwotę 25.500,00 zł z terminem zapłaty do dnia 21 lutego 2008 roku.

Kolejne umowy pożyczki opiewające na kwoty 25.500,00 zł zawarte zostały w dniu 21 lutego 2008 roku, w dniu 21 kwietnia 2008 roku, w dniu 21 czerwca 2008 roku, w dniu 21 sierpnia 2008 roku, w dniu 21 października 2008 roku, w dniu 21 grudnia 2008 roku oraz w dniu 21 lutego 2009 roku, a także w dniu 21 kwietnia 2009 roku.

Termin zapłaty pożyczonej kwoty każdorazowo był prolongowany, tj. do dnia 21 kwietnia 2009 roku przy umowie z dnia 21 lutego 2009 roku i do dnia 21 czerwca 2009 roku przy umowie z dnia 21 kwietnia 2009 roku.

W umowach nie zastrzeżono żadnego oprocentowania.

Dowody:

- umowy pożyczki, k. 112, 113;
- umowy pożyczki, k. 39-49 w aktach sprawy I C 149/10 Sądu Rejonowego w Strzelcach Opolskich;
- umowy pożyczki, k. 80-91 w aktach sprawy 2 Ds. 841/12 Prokuratury Rejonowej w Strzelcach Opolskich;

Umowy między stronami zawierane były w obecności D. M., żony pożyczkodawcy, zaś jako pożyczkobiorca swoje podpisy każdorazowo składali powód z żoną. Pożyczane pieniądze stanowiły własność G. M.. Pierwsza umowa z 2006 roku została sporządzona przez żonę pozwanego przez kalkę.

Po upływie każdorazowego terminu spłaty pożyczki, zależnie od tego, czy powód uścił jakiegokolwiek środki finansowe, zawierano nową umowę na kwotę zaktualizowaną o ewentualne spłaty powoda, z terminem zapłaty po dwóch

miesiącach od jej zawarcia. Taki sposób postępowania był wybierany przez pożyczkodawcę, albowiem obawiał się on przedawnienia należności udzielonej w formie pożyczki.

Żona powoda przed podpisywaniem umów dostarczonych jej przez syna w sposób opisany niżej czytała każdą z nich. Mimo zwrócenia uwagi na powtarzającą się w każdorazowo zawieranej umowie tej samej kwoty pożyczki R. P. podpisywała te umowy, a wcześniej podpisane egzemplarze zachowywała. Nie interweniowała u pozwanego w tej kwestii. Podobnie czynił powód przy podpisywaniu ww. umów.

R. P. nie posiada żadnych dowodów na dokonane wpłaty, o których czyniona była adnotacja na egzemplarzach umów będących własnością powoda.

Pomiędzy D. M., a R. P. prowadzona była telefoniczna korespondencja w sprawie terminu spłaty pożyczki. Osoby te spotkały się także osobiście, kiedy to R. P. stwierdziła, że w wymaganym terminie w umowie nie będzie można spłacić pożyczonej kwoty.

Egzemplarze umów, które miały być podpisane przez małżonków P. dostarczał z domu małżonków M. w kopercie, syn powoda D. P., ówczesny chłopak szwagierki pozwanego – M. M., które po podpisaniu odnosił z powrotem.

Powód uiszczył pozwanemu kwotę 1.000,00 zł, a w następstwie podpisywania kolejnych umów oddawał kolejne kwoty, co spowodowało, że łącznie pozwanemu zwrócono kwotę 8.500 zł, przy czym jednorazowo kwotę 1.000,00 zł dostarczył D. P. poprzez siostrę żony pozwanego, w kopercie.

Zarówno koperta zawierająca ww. pieniądze, jak i koperty zawierające egzemplarze umów nie były otwierane w momencie przekazywania ich przez rodziców do rąk D. P., nie otwierano przy nim tych kopert i nie sprawdzano ich zawartości, poza jednym razem, gdy przyniesione przez syna powoda pieniądze przeliczyła M. M.. W pozostałych przypadkach w kopercie przynosił egzemplarze umowy do podpisania.

Pozwany tytułem spłaty ww. umowy pożyczki zaproponował powodowi, że w zamian za to mógłby on wykonać schody w jego domu i kojec dla psa. Ostatecznie powód nie wykonał schodów, skończyło się to tylko na wykonaniu pomiarów, a za kojec dla psa pozwany musiał ostatecznie zapłacić.

Dowody:

- zeznania świadka R. P., k. 115-116;

- zeznania świadka D. P., k. 116;

- zeznania świadka M. M., k. 116-117;

- zeznania świadka D. M., k. 117;

- zeznania pozwanego, k. 118;

Pozwem z dnia 26 sierpnia 2009 roku, złożonym do Sądu Rejonowego w Opolu, G. M. wniósł o zasądzenie od E. P. i R. P. solidarnie kwoty 24.000,00 zł wraz z odsetkami liczonymi w sposób wskazany w pozwie, w związku z zawartą umową pożyczki. Sprawa została zarejestrowana pod sygn. akt I Nc 3983/09. Pełnomocnik G. M. pismem z dnia 18 września 2009 roku cofnął pozew, a postanowieniem z dnia 6 października 2009 roku postępowanie umorzono.

G. M. pismem z dnia 30 listopada 2009 roku wniósł ponownie do Sądu Rejonowego w Opolu przeciwko E. P. i R. P. pozew domagając się zasądzenia od pozwanych solidarnie kwoty 24.500,00 zł.

Na podstawie tego pozwu w sprawie I Nc 5249/09 w dniu 14 grudnia 2009 roku Sąd Rejonowy w Opolu wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, w którym zasądzono solidarnie od pozwanych kwotę 24.500 zł z ustawowymi odsetkami liczonymi w sposób wskazany w pozwie oraz zasądzono kwotę 2.723,25 zł tytułem zwrotu kosztów, w

tym kwotę 2.400,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego i kwotę 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Wobec nie zaskarżenia nakaz ten stał się prawomocny. Co prawda pismem z dnia 6 kwietnia 2010 roku pozwani E. i R. P. wnieśli o przywrócenie uchybionego terminu, do którego dołączyli sprzeciw, jednak postanowieniem z dnia 16 kwietnia 2010 roku Sąd odrzucił wniosek o przywrócenie terminu, a w konsekwencji odrzucił sprzeciw pozwanych od powyższego nakazu zapłaty.

Dowody:

- postanowienie z dnia 6 października 2009 roku, k. 10 w aktach sprawy I Nc 3983/09 Sądu Rejonowego w Opolu;

- akta sprawy I Nc 5249/09 Sądu Rejonowego w Opolu:

* nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 14 grudnia 2009 roku, k. 11;

* postanowienie z dnia 16 kwietnia 2010 roku, k. 29;

Wnioskiem z dnia 18 stycznia 2010 roku pełnomocnik G. M. złożył do Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Strzelcach Opolskich B. Z. wniosek o wszczęcie przeciwko E. P. i R. P. postępowania egzekucyjnego w celu wyegzekwowania należności wynikających z prawomocnego nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym wydanym przez Sąd Rejonowy w Opolu w dniu 14 grudnia 2009 roku w sprawie I Nc 5249/09. Sprawa została zarejestrowana pod sygn. akt KM 104/10.

W związku z tym, że w dniu 25 stycznia 2010 roku E. i R. P. umową darowizny przenieśli prawo własności nieruchomości, dla której Sąd Rejonowy w Strzelcach Opolskich prowadzi księgę wieczystą (...) na rzecz swojego syna D. P., G. M. pozwem z dnia 12 kwietnia 2010 roku wniesionym do Sądu Rejonowego w Strzelcach Opolskich wniósł o uznanie za bezskuteczną ww. czynności prawnej, jako dokonanej z pokrzywdzeniem wierzyciela.

Wyrokiem z dnia 15 października 2010 r. wydanym w sprawie sygn. akt I C 149/10 Sąd Rejonowy w Strzelcach Opolskich uwzględniając ww. powództwo, uznał za bezskuteczną w stosunku do G. M. opisaną wyżej umowę darowizny, a w punkcie II wyroku zasądził od D. P. na rzecz G. M. kwotę 3.779 zł, tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 2.400 zł, tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. Wyrok ten nie został zaskarżony przez D. P..

W związku z powyższym pismem z dnia 3 grudnia 2010 roku G. M. rozszerzył egzekucję w sprawie KM 104/10, wskazując, że powinna się ona także toczyć z nieruchomości stanowiącej własność D. P., położoną w K., a składającą się z działki nr (...), dla której Sąd Rejonowy w Strzelcach Opolskich prowadzi księgę wieczystą nr (...), z uwagi na to, że przeniesienie własności nieruchomości na rzecz D. P. – syna powoda, uznane zostało za bezskuteczne w stosunku do wierzyciela G. M. na podstawie opisanego wyżej wyroku Sądu Rejonowego w Strzelcach Opolskich.

W dniu 11 kwietnia 2012 r. pełnomocnik G. M. wniósł o dokonanie opisu i oszacowania nieruchomości stanowiącej własność powoda i jego żony, należącą obecnie do D. P..

Biegły oszacował wartość nieruchomości zabudowanej budynkiem mieszkalnym na kwotę 296.000,00 zł, a wartość ograniczonego prawa rzeczowego na kwotę 153.000,00 zł, natomiast oszacowana wartość rynkowa prawa własności nieruchomości pomniejszona o wartość ograniczonego prawa rzeczowego wyniosła kwotę 143.000,00 zł. Biegłemu zostało przyznane wynagrodzenie, które zostało wypłacone z zaliczki uiszczony przez G. M..

W tej sprawie Komornik Sądowy prowadzący postępowanie zwrócił się do Sądu o wyznaczenie terminu pierwszej licytacji powyższej nieruchomości.

Dowody:

- akta sprawy I C 149/10 Sądu Rejonowego w Strzelcach Opolskich:

* wyrok z dnia 15 października 2010 roku, k. 23;

* postanowienie z dnia 24 sierpnia 2011 roku, k. 34;

- akta sprawy egzekucyjnej KM 104/10;

- akta sprawy I Co 69/12 Sądu Rejonowego w Strzelcach Opolskich – akta nadzoru na egzekucją z nieruchomości objętej księgą wieczystą (...);

E. i R. P. w sprawie zawisłej przed Sądem Rejonowym w Strzelcach Opolskich zarejestrowanej pod sygn. akt I C 159/10 złożyli pozew o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego, jednak na skutek nie uiszczenia opłaty od pozwu zarządzeniem z dnia 12 listopada 2010 roku zwrócono pozew wniesiony w dniu 10 maja 2010 roku.

Dowód:

- zarządzenie z dnia 12 listopada 2010 r., k. 10 w aktach sprawy I C 159/10 Sądu Rejonowego w Strzelcach Opolskich;

Na rzecz J. P., pełnomocnika G. M., m. in. w sprawie o sygn. akt I C 149/10, D. P. uiścił czterokrotnie kwoty po 500 zł (w dniach 7 stycznia 2011 roku, 10 lutego 2011 roku, 8 kwietnia 2011 roku oraz 21 czerwca 2011 roku), zaś w dniu 12 lipca 2011 roku kwotę 279,00 zł.

Kwoty te stanowiły zapłatę orzeczonych w sprawie I C 149/10 kosztów postępowania w związku z uznaniem za bezskuteczną w stosunku do G. M. umowy darowizny dokonanej przez powoda i jego żonę na rzecz D. P.. Koszty tamtego procesu łącznie wyniosły kwotę 3.779,00 zł.

Dowody:

- dowody wpłaty, k. 112;

- zeznania świadka D. P., k. 116;

E. P. pismem, które wpłynęło do Prokuratury Rejonowej w Strzelcach Opolskich w dniu 16 lipca 2012 roku, złożył zawiadomienie o możliwości popełnienia przez G. M. przestępstwa z art. 286 k.k. na jego szkodę. Sprawa była prowadzona pod sygn. akt RSD – 223/12.

Postanowieniem z dnia 20 listopada 2012 roku wydanym w ww. sprawie, wobec stwierdzenia braku ustawowych znamion czynu zabronionego w sprawie podejrzanego G. M. umorzono dochodzenie.

Na powyższe postanowienie E. P. złożył zażalenie z dnia 01 grudnia 2012 r., sprawa została zarejestrowana przed tut. Sądem pod sygn. akt II Kp 521/12.

Postanowieniem z dnia 11 marca 2013 roku wydanym w ww. sprawie, powyższego zażalenia nie uwzględniono, a wydane postanowienie w sprawie RSD –223/12 utrzymano w mocy.

Dowody:

- postanowienie z dnia 20 listopada 2012 roku, k. 130 w aktach sprawy 2 Ds. 841/12 Prokuratury Rejonowej w Strzelcach Opolskich;

- postanowienie z dnia 11 marca 2013 roku, k. 33 w aktach II Kp 521/12 Sądu Rejonowego w Strzelcach Opolskich;

E. P. złożył skargę do Okręgowej Rady Adwokackiej w O. na działania pełnomocnika pozwanego adw. J. P.. Sprawa została zarejestrowana pod sygn. akt SP 10/12.

Powyższa skarga okazała się bezskuteczna, bowiem nie stwierdzono zasadności zarzutów, naruszenia etyki i godności zawodu przez adwokata J. P..

Dowód:

- pismo ORAw O.z dnia 2 maja 2012 roku k. 30-31.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

Bezspornym w sprawie było, iż G. M. pożyczył w 2006 r. E. P. i R. P. kwotę 33.000,00 zł.

Spór w sprawie, biorąc pod uwagę podstawę prawną dochodzonego roszczenia sprowadzał się do ustalenia czy pozwany mógł skutecznie dochodzić od pozwanego zapłaty kwoty 24.500 zł w sprawie I Nc 5249/09 czyli wynikającej z ostatniej zawartej umowy pożyczki, czy też przy uwzględnieniu argumentacji powoda dowodzącej, iż już uiścił G. M. całą kwotę pożyczki, a nawet kwotę ją przewyższającą, ustalenie czy zostały naruszone dobra osobiste powoda w wyniku zachowania pozwanego, odnośnie dochodzonej kwoty 10.000 zł. Sporna była także zasadność zasądzenia kwoty 3.800 zł z tytułu zapłaconych przez syna powoda kwoty zasądzonych kosztów sądowych w sprawie I C 149/10.

Stan faktyczny sprawy Sąd ustalił głównie w oparciu o przedłożone przez strony dokumenty, opierając się także na wybranej dokumentacji z postępowań cywilnych, które już toczyły się między G. M., a E. P., R. P. i D. P..

Stan faktyczny został także ustalony w oparciu o dokumenty złożone w postępowaniu karnym zainicjowanym w związku z zawiadomieniem powoda.

Nie bez znaczenia dla dokonanych ustaleń były zeznania pozwanego oraz świadków, z których całkowitą wiarę Sąd dał zeznaniom D. M. oraz M. M., zaś jedynie w części Sąd uwzględnił twierdzenia R. P., w zakresie nie odbiegającym od zeznań ww. osób.

Zeznaniom syna powoda – D. P. Sąd dał wiarę, odnośnie dokonywanych przez niego spłat na rzecz J. P., a także w zakresie, w jakim opisał, że koperty, które przekazywał swojej ówczesnej dziewczynie, szwagierce pozwanego, były na tyle cienkie, że mogła się w nich znajdować jedynie kartka, bądź kartki papieru. Jego zeznania odnośnie grubości kopert, które przekazywał M. M. skutecznie wykluczyły wersję powoda, o przekazywaniu pozwanemu przy każdej umowie kwoty 1.500 zł.

Pozostałe zeznania tego świadka, oprócz ww. zakresu, były całkowicie nieprzydatne, albowiem świadek ten o niczym dokładnie nie wiedział, nie miał pojęcia o żadnej pożyczce, nie rozumiał o co chodzi nie tylko w tej sprawie, ale i w sprawie, w której był pozwanym, tj. I C 149/10.

Całkowicie natomiast Sąd pominął zeznania powoda, które Sąd uznał za zupełnie niewiarygodne, mijające się z prawdą, całkowicie odosobnione i niepoparte obiektywnymi dowodami, czy twierdzeniami innych świadków, na których Sąd się oparł. Zdaniem Sądu wersja powoda została wykreowana tylko i wyłącznie na potrzeby niniejszego postępowania, a twierdzenia powoda w tym zakresie są ponadto zupełnie nielogiczne.

W ocenie Sądu zeznania pozwanego wraz z zeznaniami D. M. i M. M. w zakresie kolejno podpisywanych umów, wysokości udzielonej pożyczki, a przede wszystkim poczynionych spłat i dalszych działań powoda przystają do siebie i korespondują ze sobą, a nadto są logiczne, co pozwoliło Sądowi na ustalenie rzeczywistej wersji zdarzeń.

W tym względzie jako obarczone omówionymi wyżej wadami Sąd mógł uznać treść zeznań powoda, w szczególności w kwestii rzekomo poczynionych spłat na rzecz pożyczkodawcy, których faktycznie powód nie udowodnił w toku całego procesu. Powód przedstawił niewiarygodną zdaniem Sądu historię, jakoby przy podpisaniu każdej z umów wpłacał pozwanemu po 1.500 zł. Ponadto powód, przedstawił wersję jakoby prowadzenia w spółce (...) Sp. j. w K., której

był współnikiem, tzw. „kreatywnej księgowości”, którą to wersję następnie, w tych samych zeznaniach wykluczył, wskazując, iż pieniądze na poczet rzekomej spłaty brał z kasy ww. spółki, nie przedkładając przy tym do akt sprawy stosownych druków KW, bądź innych, z których by to wynikało.

Nadto także pozostała argumentacja powoda dotycząca niewłaściwego postępowania pełnomocnika pozwanego i niepotrzebnego zdaniem powoda dochodzenia niespłaconej kwoty pożyczki, w świetle przedstawionych dokumentów, nie mogła być uznana za zasadną.

Zgodnie z art. 720 § 1 k.c. przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy, albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości. Wg § 2 tego przepisu umowa pożyczki, której wartość przenosi pięćset złotych, powinna być stwierdzona pismem, przy czym ustawodawca nie nadał rygoru nieważności umowie sporządzonej bez zachowania tej formy.

W niniejszym procesie powód co prawda dochodził zapłaty głównie z tytułu zadośćuczynienia, jednak w kwestii podstawy prawnej wydanego orzeczenia należy także wskazać na treść art. 6 kodeksu cywilnego, a następnie należy uwzględnić przepisu k.p.c. w zakresie odpowiedzialności za poniesienie kosztów procesu, jakie poniósł syn powoda w związku ze sprawą o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną.

Zgodnie z przepisami art. 6 k.c. i 232 k.p.c. strona, która wywodzi korzystne dla siebie skutki prawne powinna wskazywać dowody na poparcie swoich twierdzeń. Przepis art. 6 k.c. wyraża dwie ogólne reguły: pierwszą – generalnie wymagającą udowodnienia powołanego przez stronę faktu, powodującego powstanie określonych skutków prawnych, oraz drugą regułą, która sytuuje ciężar dowodu danego faktu po stronie osoby, która z tego faktu wywodzi skutki prawne.

Powoda obciążał więc obowiązek wykazania, iż przysługuje mu uprawnienie do dochodzenia od pozwanego zapłaty należności z tytułu zadośćuczynienia w związku z rzekomo bezpodstawnie, a tym samym bezprawnie dochodzonymi przez pozwanego od powoda we wcześniejszych procesach kwotami.

Z art. 6 k.c. płynie generalny wniosek, że prawa podmiotowe mogą być skutecznie dochodzone o tyle, o ile strona jest w stanie przekonać sąd co do faktów, z których wyprowadza korzystne dla siebie twierdzenia. Subiektywne poczucie krzywdy powoda i jego przekonanie o zasadności swojego stanowiska nie może zastąpić procesowego wykazania - zgodnie z ogólną regułą dowodową art. 6 k.c. - wszystkich przesłanek odpowiedzialności pozwanego.

W przedmiotowej sprawie E. P., jak również R. P. oraz syn powoda w żaden możliwy sposób nie przekonali Sądu o tym, że powód z żoną poczynił jakiegokolwiek inne spłaty kwot poza przyznanymi przez pozwanego i D. M.. Tym samym w żaden sposób powód nie przekonał Sądu o tym, że wywiązał się w całości z zapłaty kwoty z tytułu udzielonej pożyczki, a nawet, by poniósł w związku z tym dodatkowe koszty, przewyższające udzieloną mu pożyczkę.

W toku słuchania zarówno powoda jak i R. P. mowa była wyłącznie o tym, że dokonali spłat na rzecz pozwanego, jednak za dowód tego Sądowi przedłożyli jedynie egzemplarze umów z odręcznymi zapiskami R. P. o poczynionych spłatach, co w oczywisty sposób nie mogło zostać przyjęte za potwierdzenie ich dokonania. Twierdzenia te nie zostały podparte także żadnymi innymi dowodami. W dodatku odręczne zapiski o spłatach nie znajdowały się także na egzemplarzach umów będących w posiadaniu pozwanego i jego żony.

Nadto powód sam stwierdził w trakcie swych zeznań, mimo dodatkowego pouczenia o treści art. 6 k.c., że nie posiada żadnego potwierdzenia spłaty, zasłaniając się tylko doręczonymi w toku procesu umowami i stwierdzeniem, że kapitał został spłacony.

Tym samym wszelkie twierdzenia powoda uznać należało wyłącznie za gołosłowne i niepoparte w żaden sposób, a przez to Sąd nie mógł dać im wiary w żadnej mierze, a tym samym uwzględnić powództwa.

E. P. dochodząc swych należności wskazał, że kwota 10.000,00 zł dochodzona jest od pozwanego tytułem zadośćuczynienia.

Zgodnie z treścią art. 23 k.c. dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach.

W myśl art. 24 k.c. ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. Jeżeli wskutek naruszenia dobra osobistego została wyrządzona szkoda majątkowa, poszkodowany może żądać jej naprawienia na zasadach ogólnych.

Bezprawne naruszenie sfery dóbr osobistych jest przesłanką ich ochrony, natomiast wina dokonującego naruszenia nie stanowi takiej przesłanki i wywołuje tylko skutek w zakresie zastosowania niektórych środków ochrony dóbr osobistych. Naruszenie dobra osobistego polega już na samym przekroczeniu określonej w art. 24 § 1 k.c. granicy zagrożenia dobra osobistego, ale dla powstania roszczenia uprawnionego konieczna jest wskazana bezprawność. Konstrukcja domniemania bezprawności wyrażona w tym przepisie przenosi jednak ciężar dowodu braku bezprawności na podmiot naruszający sferę określoną treścią osobistych praw podmiotowych. Brak bezprawności wynikać może przede wszystkim z działania w ramach porządku prawnego.

Zdaniem Sądu działaniom pozwanego, który chcąc uzyskać tytuł wykonawczy w postępowaniu upominawczym, zmierzał do wyegzekwowania należnych mu środków pieniężnych nie można przypisać cech bezprawności, a przez to nie można było roszczenia powoda uznać za zasadnego.

Przede wszystkim Sąd stwierdził, że pozwany uzyskał nakaz zapłaty, co do którego powód mając możliwość złożenia sprzeciwu nie uczynił tego w wymaganym terminie, zaś czynione próby zmierzające do przywrócenia terminu i w następstwie tego do złożenia sprzeciwu, okazały się nieskuteczne, co skutkowało odrzuceniem zarówno wniosku o przywrócenie terminu do złożenia sprzeciwu, jak i samego sprzeciwu.

Pozwany mając zaś prawomocny nakaz zapłaty, wobec dalszego nieuregulowania należności mógł poczynić dalsze kroki do tego, by wyegzekwować należną mu kwotę, co też uczynił składając do komornika wnioski o wszczęcie egzekucji, co doprowadziło także do rozszerzenia egzekucji o nieruchomości należącą uprzednio do powoda i jego żony.

Nadto także dalsze działania powoda zmierzające do powstrzymania egzekucji nie przyniosły rezultatu i to ponownie przez własne zaniechania, jak przy próbie pozbawienia wystawionego tytułu wykonawczego wykonalności, gdzie jednak na skutek nie uiszczenia opłaty od pozwu zarządzeniem z dnia 12 listopada 2010 roku zwrócono pozew wniesiony w dniu 10 maja 2010 roku.

Także zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa przez G. M. złożone przez E. P. nie przyniosło oczekiwanych dla niego rezultatów, bowiem skończyło się umorzeniem postępowania, co także podtrzymało orzeczeniem Sądu.

Tym samym Sąd doszedł do przekonania, iż pozwany działał w ramach obowiązującego porządku prawnego, w oparciu o przepisy prawa, realizując tym samym swoje uprawnienie do wyegzekwowania należnych mu środków.

W tym względzie działaniom pozwanego w ocenie Sądu w żadnej mierze nie można przypisać cech bezprawności, co jest przesłanką konieczną do tego, by stwierdzić, że doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda, a co rodziłoby ewentualną możliwość zasądzenia na jego rzecz zadośćuczynienia. Uzyskując prawomocny nakaz zapłaty powód

uzyskał tytuł wykonawczy, na podstawie którego wszczął egzekucję, którą rozszerzył o egzekucję z nieruchomości, skoro w inny sposób nie mógł uzyskać należnych mu środków.

Powód wskazał wreszcie, że pozostała kwota 3.800,00 zł stanowi kwotę należną jego synowi D. P. za dokonane przez niego spłaty do rąk pełnomocnika pozwanego w sprawie I C 149/10 toczącej się uprzednio przed tutejszym Sądem.

Zgodnie z art. 98 kodeksu postępowania cywilnego strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Do niezbędnych kosztów procesu prowadzonego przez stronę osobiście lub przez pełnomocnika, który nie jest adwokatem, radcą prawnym lub rzecznikiem patentowym, zalicza się poniesione przez nią koszty sądowe, koszty przejazdów do sądu strony lub jej pełnomocnika oraz równowartość zarobku utraconego wskutek stawiennictwa w sądzie.

Omawiany art. 98 k.p.c. statuuje dwie podstawowe zasady rozstrzygania o kosztach procesu: zasadę odpowiedzialności za wynik procesu, zgodnie z którą strona przegrywająca (merytorycznie albo formalnie i niezależnie od tego, czy ponosi winę w prowadzeniu procesu) zobowiązana jest zwrócić swemu przeciwnikowi poniesione przez niego koszty procesu oraz zasadę kosztów niezbędnych i celowych, zobowiązującą stronę przegrywającą do zwrotu przeciwnikowi procesowemu tylko tych poniesionych faktycznie kosztów procesu, jakie były niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony.

W sprawie I C 149/10 w pkt II wyroku z dnia 15 października 2010 roku zasądzono od pozwanego D. P. na rzecz powoda w tamtej sprawie G. M. kwotę 3.779,00 zł, w tym kwotę 2.400,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego związanego z udziałem po stronie G. M. profesjonalnego pełnomocnika będącego adwokatem.

Zdaniem Sadu syn powoda, podobnie jak E. P., przy ostatecznie prawomocnym nakazie zapłaty Sądu Rejonowego w Opolu, zaniechał dalszych prób udowodnienia swych racji, w związku z czym w myśl powyżej wyrażonej zasady winien ponieść na rzecz G. M., który tamtą sprawę wygrał koszty procesu, jako strona przegrywająca sprawę.

Sąd zauważył także, iż D. P. o ile podnosił w tym procesie, że chciałby te pieniądze odzyskać jako zapłacone niesłusznie, to jednak sam przyznał, iż kontaktował się z pełnomocnikiem G. M. oraz płacił te koszty zgodnie z zawartym porozumieniem, albowiem otrzymał orzeczenie Sądu, w związku z czym zdaniem Sądu był świadomy konsekwencji ich nie uiszczenia, a jednocześnie oparcia tego zobowiązania o istniejące regulacje prawne. Nie podważając zaś wydanego w sprawie wyroku nie może obecnie wskazywać na to, że orzeczenie tych kosztów było niesłuszne, czy też niezgodne z prawem.

Mając powyższe na uwadze Sąd nie stwierdził jakichkolwiek podstaw do tego, by uwzględnić powództwo E. P., bowiem – reasumując – nie udowodnił on w żaden sposób, by poniósł koszty udzielonej mu pożyczki w kwocie przewyższającej samą pożyczkę, a także by ją w całości spłacił, a nadto nie udowodnił tego, że pozwany realizując swe uprawnienie do dochodzenia od niego należności w ramach istniejącego porządku prawnego działał mimo to bezprawnie, co miałyby spowodować zasadność orzeczenia na rzecz powoda zadośćuczynienia. Ponadto także argumentacja powoda zmierzająca do zapłaty kwoty 3.800 zł na rzecz swego syna, w związku z kosztami procesu w sprawie I C 149/10, jakie poniósł, nie mogła być uznana za słuszną w obliczu istniejących przepisów.

Na tej podstawie, w oparciu o powołane wyżej przepisy prawa, Sąd orzekł, jak w sentencji wyroku.